Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 96 | Kraków, sobota 27 kwietnia 1929 | Rocznik XXXVIII

Cena numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZOD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5·50
Tygodniowo w Krakowie zł. 1·25
Zagranicą miesięcznie 9 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400.670

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO I AKADEMICKI ZWIĄZEK PACYFISTÓW

Dziś w piątek o godzinie 7'30 wieczorem odbędzie się w dużej sali Starego Teatru

ZBIOROWY ODCZYT

pod tytułem

Czy grozi wojna Polski z Niemcami?

Przemawiać będą: generał niemiecki **von Schöneich, H. Fleissner**, poseł do parlamentu niemieckiego, **Stanisław Thugutt**, były minister, **Dr. Adam Pragier**, poseł na Sejm. Odczyt powyższy wygłoszony zostanie w ciągu kwietnia w Królewcu, Pile, Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu i Berlinie.

Bilety wstępu w cenie od 50 groszy do 3 złotych do nabycia w sklepie p. Haeckerowej, Kraków, Rynek Gł. 30, oraz w dzień odczytu przy kasie Starego Teatru.

Rząd mniejszości

Jedynem stronnictwem, popierającem bezwzględnie rząd p. Świtalskiego jak poprzedni rząd p. Bartla, jest BB. Liczy ono w Sejmie 130 posłów, dodajmy jeszcze 11 z BBS, a będziemy mieli na ogólną liczbę 444 znikomą mniejszość. Wszystkie inne stronnictwa i grupy, w tem wszystkie mniejszościowe, są w ostrej lub mniej ostrej opozycji. A jednak ten rząd istnieje, uważa się za wykładnik polityki polskiej, rządzi i rozkazuje — mimo że obowiązująca jeszcze konstytucja przewiduje rząd od parlamentu zawisły, rząd, który Sejm zwykłem głosowaniem może w każdej chwili usunąć.

BB — powtarzamy — popiera ten rząd bezwzględnie i to jest jego dobre prawo. Jak to poparcie przychodzi do skutku, czy jest ono wynikiem przekonania czy „wyższej konieczności", to rzecz inna. BB nie jest stronnictwem tak spoistem, aby jego przywódcy mogli z czystem sumieniem robić politykę w imieniu całego klubu. Wiadomo, że jest przeciwnie; że w BB zasiada kilka luźnych grup nie mających ze sobą nic wspólnego ani pod względem ideowym ani co do interesów społecznych i gospodarczych. Od czasu do czasu uważa się za konieczne dać narodowi widowisko jedności, zupełnego porozumienia, ale w jaki sposób ta jedność została sklejona, co poprzedziło uchwałę wydaną na zewnątrz, o tem opinja się nie dowiaduje. Ogłasza się poprostu, że klub BB przyjął do wiadomości poglądy prezesa i na tem koniec.

Na tej też linji odbyło się we środę zebranie pełnego klubu BB. Nawet pisma, żyrujące się jako organa tego stronnictwa, podają z tego zebrania tak lakoniczne komunikaty, że trzeba naprawdę mieć silne przekonanie o „mądrości" przywódców, aby uwierzyć, że nie stało się nic poza dojściem do „jednomyślności" w sprawach — tu właśnie sęk: nikt tych spraw ani sposobu ich zrealizowania wedle intencji BB nie zna.

Nie zajmowalibyśmy się wewnętrznemi sprawami BB i nie interesowalibyśmy się bezkrytycyzmem jego zwolenników, gdyby z tem codziennem wydarzeniem, jakiem jest zebranie się klubu sejmowego, nie było połączone zajście u nas dotychczas niepraktykowane, w innych zaś państwach wprost nie do pomyślenia. Zajście to znajduje swój wyraz w następującym komunikacie:

„We środę o godz. 5 popołudniu p. prezydent Rzplitej podejmował herbatą senatorów i posłów BB. W przyjęciu wzięli udział członkowie rządu z p. premjerem Świtalskim na czele. Podczas przedstawiania p. prezydentowi Rzplitej przez prezesa klubu p. Sławka członków klubu p. prezydent informował się u przedstawicieli grup regjonalnych i przedstawicieli poszczególnych grup organizacyj społecznych o przebiegu ich prac w terenie. Przyjęcie trwało od godz. 5 do 7."

A więc klub, przedstawiający niecałą jedną trzecią część Sejmu doznaje zaszczytu przyjęcia gremjalnego przez prezydenta Rzplitej, podczas gdy dla innych klubów droga na Zamek jest zamknięta. A więc odpowiedzialni za urzędową działalność prezydenta Rzplitej ludzie uważają za dopuszczalne, aby mniejszość sejmowa mogła podzielić się z Głową państwa wiadomościami o swej „pracy w terenie", podczas gdy przeważająca większość Sejmu odciętą jest od sposobności zakomunikowania Głowie państwa o swych pracach i o prawdziwem usposobieniu reprezentowanej przez nią olbrzymiej większości ludności! A więc rząd, mający tak słabe oparcie parlamentarne, dopuszcza, żeby Głowa państwa była tak jednostronnie informowaną, podczas gdy informacje o prawdziwych uczuciach ludności wobec tego rządu pozostają tam niedopuszczalne!

Poza tem bądź co bądź niecodziennem wydarzeniu ogłoszono — niewiadomo, czy zostało wykonane — że szef rządu wygłosi na zebraniu BB expose, a więc swój program polityczny. P. Świtalski dotychczas publicznie ze swym programem nie wystąpił, uważając widocznie, że sytuacja jego jako „mianowanego przez miarodajne czynniki rządu" jest tak wyjątkową i tak silną, że nie potrzebuje wystąpić z programem, który naturalnym porządkiem rzeczy pociągnąłby za sobą — krytykę. Dla panów z BB miał być — powtarzamy, że nie wiemy, czy rzeczywiście był — zrobiony wyjątek. To jest zrozumiałe, bo cóż ci panowie mieliby do zarzucenia temu programowi, kiedy każdy i przez każdego wygłoszony musiał by ich zadowolnić?

Trzeba sobie uprzytomnić, że w ciągu przeszło 3-miesięcznej dyskusji budżetowej w komisji i plenum Sejm nie przyjął ani jednego wniosku BB, że przeciwnie — uchwały jego, te o posmaku politycznym, wypadły z reguły w przeciwnym od jego żądań kierunku. Rząd p. Świtalskiego jest następcą rządu p. Bartla i jego w myśl zasad politycznych obowiązuje ciągłość linji politycznej, ta zaś nie prowadziła i dotąd nie prowadzi w kierunku, w jakim BB jest — prowadzony. Takie zajścia na Zamku i z zapowiedzią expose potwierdzą w opinji swojej i cudzej fakt, że i bez zmiany konstytucji mamy stosunki i rząd, które z konstytucją i zwyczajami żyją na stopie wojennej.

PAMIĘTAJCIE O PIERWSZYM MAJA!

Amerykański projekt rozbrojenia

W ospałe obrady genewskiej konferencji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej rzucił delegat amerykański Gibson dnia 22 bm. — bombę. Zdawało się, że konferencja po odrzuceniu wniosku Litwinowa i skoordynowanego z nim wniosku Bernstorffa skończy się, jak poprzednie, na niczem, najwyżej na uchwaleniu jakiejś nieobowiązującej rezolucji i na tem poprzestanie. A tymczasem p. Gibson nie pozwolił zaspać sprawie i dał jej nowe impulsy.

Szczęśliwa Ameryka, można powiedzieć i odnośnie do rozbrojenia. Nic jej nie grozi; nigdy nie boi się inwazji, o kolonje swe (Filipiny) też jest spokojna — jakiż więc interes ma ona w forsowaniu rozbrojenia? Z historji wojny światowej wiadomo, jak tam potrafią improwizować armję. Grunt — mają pieniądze, mają materjał ludzki i niewyczerpane zapasy surowców. Temi środkami potrafili w ciągu niecałego roku zaimprowizować blisko dwumiljonową armję i przewieźć ją do Europy z takiem wyekwipowaniem, że armje europejskie wyglądały przy nich jak dziady.

Mimo tego wyjątkowo świetnego położenia, Ameryka nietylko okazała gotowość, ale i podjęła inicjatywę do ograniczenia zbrojeń i to na najsłabszym swym odcinku: na morzu. Z jej to inicjatywy odbyła się w roku 1921 konferencja waszyngtońska, która — acz później w wykonaniu wykoszlawiona — dała początek do dalszej na tem polu akcji. Trzy główne obok Ameryki państwa: Anglja, Japonja i Francja wchodzą w rachubę, gdy się porusza kwestję zbrojeń morskich. Każde z nich z innego powodu sądzi, że musi mieć silną flotę, — a silna znaczy: rywalizacja z możliwym przeciwnikiem. Ameryce chodzi jednak najwięcej o Anglję, tę tradycyjną „panią mórz" i ją też ściągnęła przed dwoma laty na nową konferencję rozbrojeniową w Genewie. Ta konferencja zakończyła się zupełnem fiaskiem i to wyłącznie z winy Anglji, która popełniła ten kardynalny błąd, że dla omówienia kwestji ograniczenia zbrojeń wysłała jako delegata admirała, który z tytułu swego zawodu jest naturalnie za największem uzbrojeniem.

Anglja poszła jednak jeszcze dalej. W kilka tygodni po podpisaniu paktu Kelloga zawarła z Francją umowę, która ułożyła stosunek sił morskich między temi dwoma państwami, pozostawiając Amerykę zupełnie na stronie. Umowa ta była dalszym ciągiem polityki Chamberlaina, polityki określonej przez partję pracy, jako akt zupełnego podporządkowania się interesom francuskim. Umowa ta z chwilą, gdy ją ujawniono, wywołała w Ameryce tak silne oburzenie, że zniknęła z widowni dyplomatycznej, pozostawiając po sobie smutne następstwo: uchwałę kongresu amerykańskiego wybudowania nowych piętnastu krążowników.

Teraz Gibson wystąpił z zupełnie nowym projektem, bliźniaczo podobnym do odrzuconego projektu Litwinowa. — Gibson robi subtelną różnicę między ograniczeniem a redukcją zbrojeń, uważając pierwsze za muzykę przyszłości, drugie zaś za nakaz chwili. Nie jest — powiada Gibson — wystarczające związać się umową, że w przyszłości zbrojenia będą zmniejszone; trzeba zaraz zacząć redukować siły zbrojne, bo te są największą zmorą i największem niebezpieczeństwem dla ludzkości. Można zacząć od zbrojeń morskich, a na uzyskanym przykładzie wzorować redukcję zbrojeń lądowych — zaraz, bez zwłoki.

To wystąpienie znalazło poklask całej konferencji i spodziewają się, że już w najbliższym czasie przyjdzie do skutku nowa konferencja morska jako wstęp do konferencji lądowej. Państwa europejskie, tak silnie pod względem gospodarczym od Ameryki zależne, nie będą mogły przejść do porządku dziennego nad inicjatywą wyszłą z takiego źródła. Narody trochę odetchną — może nareszcie zacznie się między niemi nowa era, niezaciemniona nieznośnym ciężarem zbrojeń bez końca i miary.

* * *

Londyn, 25 kwietnia (PAT). Odpowiadając na zapytania w sprawie przemówienia wygłoszonego przez delegata Stanów Zjednoczonych w komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej Gibsona, Chamberlain zaznaczył, że rząd angielski podziela całkowicie nadzieje i pragnienia rządu Stanów Zjednoczonych i tak samo jak on pragnie nietylko ograniczeń, lecz również i redukcji zbrojeń morskich. Minister przypomniał, że sam wystąpił z propozycją tego rodzaju o powszechnej redukcji oraz z propozycją, aby ta redukcja dotyczyła wszystkich klas okrętów wojennych.

Niepowodzenie konferencji reparacyjnej

Podana przez nas wczoraj uchwała pełnej konferencji, polecająca podkomisji ułożenie końcowego sprawozdania z osiągniętych dotąd rezultatów, nie oznacza nic innego, jak urzędowe stwierdzenie niepowodzenia. Gdyby było inaczej, musianoby przebieg ostatnich zajść przedstawić w ten sposób, że zadanie doprowadzenia do zgody co do cyfrowych świadczeń niemieckich ma wrócić na plenum konferencji. Zdaje się jednak, że plenum straciło nadzieję, aby jemu udało się to, co tzw. podkomitetowi Revelstoke'a (w międzyczasie zmarłego) nie udało się.

Wyrażana w komunikacie nadzieja, że delegacje będą każda z osobna usiłowały przecież dojść do porozumienia, jest bardzo mała. Czy to zyskanie na czasie coś pomoże, jak się komunikat spodziewa, musi być uważane za wątpliwe, tembardziej. że i „ostateczny cel" nie jest wyraźnie sprecyzowany. W każdym razie w ciągu najbliższych 14 dni nie należy obawiać czy spodziewać się zupełnego zerwania; prawdopodobnie uda się rzeczoznawcom w tym terminie wypracować jakieś sprawozdanie, które umożliwi rządom — a więc metodami politycznemi — ponowić podjęcie rokowań.

Konferencja w pewnych szczegółach osiągnęła porozumienie, natomiast główna rzecz: ile Niemcy mają zapłacić, pozostała w zawieszeniu. Różnice są zbyt wielkie, albowiem Niemcy zaofiarowały się płacić przez 37 lat po 1650 miljonów marek rocznie tj. razem około 27 miljardów, podczas gdy żądania sprzymierzonych wynoszą około 40 miljardów. Jest to, jak widać, olbrzymia różnica; a Schacht nie chce zrobić dalszych ustępstw, powołując się ciągle na względy gospodarcze.

Wogóle Niemcy mają żal do konferencji, że — ich zdaniem — całą rzecz fałszywie postawiła. Oni przyjechali do Paryża z tem, aby przedewszystkiem zbadano stan gospodarczy Niemiec i dopiero na podstawie tego stanu wypośrodkowano ich możność płacenia. Schacht powołał się też na to, że wedle intencji traktatu wersalskiego reparacje miały obciążyć tylko jedno niemieckie pokolenie powojenne, a zgoda jego na płacenie przez 37 lat przekracza grubo ten czasokres.

Jeżeli w myśl głosów prasy francuskiej uważa się konferencję paryską za praktycznie zakończoną, to teraz głos mają polityc. Trzeba ciągle pamiętać, że ta konferencja była wyłącznie natury gospodarczej; że rządy bezpośrednio w niej nie brały udziału; że dopiero na podstawie jej stwierdzeń i jej zgody rządy miały przystąpić do właściwych tj. wiążących rokowań. Zanim politycy zabiorą się do rzeczy, musi w międzyczasie obowiązywać plan Dawesa tj. Niemcy muszą już od tego roku zacząć płacić po 2.500 miljonów marek rocznie. Mogą wprawdzie w myśl postanowień tego planu żądać odroczenia spłat na 5 lat, o ile stosunki gospodarcze je uniemożliwiają, pytanie jednak, czy wierzyciele na to się zgodzą. Ich zdaniem Niemcy są w stanie płacić i te raty.

Berlin, 25 kwietnia (PAT). W depeszy swego korespondenta paryskiego podaje ullsteinowska prasa informacyjna, że w przerwach pomiędzy poszczególnemi posiedzeniami podkomisji, zajmującej się ostatecznem zredagowaniem sprawozdania z obrad reparacyjnych, odbywają się nadal **próby zakulisowe**, zmierzające do ponownego **nawiązania przerwanej dyskusji** pomiędzy poszczególnymi delegatami, co do wysokości i czasu niemieckich zobowiązań odszkodowawczych. Nadzieje na powodzenie tej akcji są **niemal znikome**. — Prace komisji zmierzają obecnie do tego, aby narady paryskie nie zakończyły się pełnem niepowodzeniem, by wynik ich **utorować mógł drogę polityków**, którzy jakoby już mieli się szykować do ostatecznego załatwienia problemów nierozwiązanych.

Wiadomości polityczne

WYBORY W ANGLJI 30 MAJA

Premjer Baldwin oświadczył w Izbie gmin, że rozwiązanie parlamentu nastąpi 10 maja, mianowanie kandydatów do nowego parlamentu 20 maja, a powszechne wybory odbędą się 30 maja.

—ooo—

WOLNO BOMBARDOWAĆ MIASTA

W wyniku dłuższej dyskusji komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej odrzuciła 23 głosami przeciwko 5-u wniosek hr. Bernstorffa w sprawie zakazu używania okrętów powietrznych do bombardowania. Za wnioskiem głosowali tylko Niemcy, sowiety, Chiny, Holandja i Szwajcarja. Delegacje, które głosowały przeciw wnioskowi, stwierdziły wyraźnie, że zajęcie takiego stanowiska nie znaczy bynajmniej, by dopuszczano do używania okrętów powietrznych do bombardowania przeciw ludności cywilnej.

Wzywamy ogół Pracowników Umysłowych Krakowa DO MANIFESTACYJNEGO UDZIAŁU W POGRZEBIE

tragicznie zmarłego

Ś. p. kolegi TADEUSZA SKALSKIEGO

wieloletniego urzędnika firmy „L. Zieleniewski S. A.“ i wieloletniego członka Związku.

Pogrzeb wyrusza z kaplicy cmentarza rakowickiego w sobotę dnia 27 bm. o g. 5 30 popoł

Pracownicy firmy L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S. A. w Krakowie.

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych siedziba: Kraków. **Zarząd Główny.**

Miesiąc pracy krakowskiej Kasy chorych

III.

W b. dzielnicy austrjackiej obowiązek ubezpieczenia odroczony został tylko w stosunku do

PRACOWNIKÓW I ROBOTNIKÓW ROLNYCH I LEŚNYCH ORAZ SŁUŻBY DOMOWEJ W GOSPODARSTWACH WIEJSKICH PONIŻEJ 75 HA;

zatrudnieni w gospodarstwach większych, których rozmiar przekracza tę granicę, **obowiązani są należeć do Kas chorych.**

W b. zaborze rosyjskim, gdzie ubezpieczenie na wypadek choroby wprowadzone zostało dopiero przez polską ustawę z dn. 19 maja 1920 r. i nie obejmowało przedtem żadnych kategoryj zatrudnionych, obowiązek ubezpieczenia pracowników i robotników rolnych i leśnych, i służby domowej w gospodarstwach wiejskich, bez względu na obszar tych gospodarstw, **nie został dotychczas wprowadzony i osoby te nie należą do Kas chorych.**

Przez gospodarstwa wiejskie rozumieć należy jedynie gospodarstwa, których siedziba położona jest

W OBRĘBIE GMINY WIEJSKIEJ,

odroczenie zatem ubezpieczenia **nie rozciąga się na osoby, zatrudnione w małych gospodarstwach rolnych, położonych w obrębie gmin miejskich i osoby takie podlegają obowiązkowi należenia do Kas chorych.**

Za służbę domową **nie uważa się obsługi hoteli, zajazdów, restauracyj, sanatorjów itp., która podlega ubezpieczeniu, chociażby przedsiębiorstwa te położone były w obrębie gminy wiejskiej.**

Odroczenie obowiązku ubezpieczenia, z którego korzystają pracownicy rolni i leśni, **nie dotyczy pracowników i robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach t. zw. przemysłowo-rolnych, jak gorzelnie, browary, cukrownie, młyny i t. p.,** chociażby były połączone z gospodarstwem rolnem oraz przy eksploatacji lasów i w związanych z nią przedsiębiorstwach, jak tartaki, zakłady obróbki drzewa itp.

Poza osobami, zatrudnionemi na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, ustawa nakłada jeszcze obowiązek ubezpieczenia na pewne kategorje osób, co do których stosunek taki w ścisłem znaczeniu tego słowa nie zachodzi, których warunki pracy i stanowisko społeczne nie pozwalają jednak na wyłączenie ich od korzystania z pomocy Kas chorych.

TERMINATORZY I PRAKTYKANCI

Należą zatem do Kasy chorych **terminatorzy i praktykanci wszelkiego rodzaju, chociażby nie pobierali żadnego wynagrodzenia ani w gotówce, ani w naturze, chałupnicy oraz osoby z nimi pracujące i niestale zatrudnieni.**

Przez chałupników rozumie ustawa osoby, pracujące u siebie w domu lub w innym lokalu pracy wyłącznie lub przeważnie dla jednego lub więcej przedsiębiorców lub też dla pośrednika, majstra czy kupca.

Jeśli praca ta stanowi główną podstawę ich utrzymania, to uznać ich należy za chałupników, choćby używali własnych narzędzi i materjałów i zatrudniali członków rodziny lub obcych pracowników.

W praktyce ustalenie, czy dana osoba ma być uważana za **chałupnika,** czy też za **drobnego przedsiębiorcę,** przedstawia dość znaczne trudności i powoduje niejednokrotnie spory pomiędzy Kasą a zainteresowanymi. **W zasadzie za chałupników mogą być uważani tylko ci posiadacze własnych warsztatów, którzy w nich sami pracują zawodowo, a nietylko trudnią się handlową stroną przedsiębiorstwa; w tym ostatnim wypadku są oni jedynie pracodawcami, niepodlegającymi ubezpieczeniu.**

Niestale zatrudnionymi nazywa ustawa osoby, których głównem źródłem utrzymania jest

NAJEM USŁUG CORAZ TO INNYM PRACODAWCOM

i które nie pozostają do żadnego z nich w stałym stosunku roboczym. Pojęcie „niestale zatrudniony“ stosuje się wyłącznie do pracowników fizycznych (np. posłańcy, tragarze), natomiast osoby, uprawiające wolne zawody, jak **lekarze, akuszerki, adwokaci** itp., chociaż posiadają cechy, właściwe „niestale zatrudnionych“, nie są nimi w rozumieniu ustawy i **nie należą do Kas chorych,** o ile nie pozostają w stosunku służbowym do jakiejś instytucji, lecz wykonywują wolną praktykę.

Jak z zestawienia powyższego wynika, obowiązek należenia do Kasy chorych jest istotnie **powszechny.** Powszechne są także korzyści płynące z ubezpieczenia chorobowego. O tem winni pamiętać ci, którzyby radzi zniszczyć piękny gmach naszego ustawodawstwa ubezpieczeniowego i którzy w pierwszym rzędzie dybią na instytucje ubezpieczenia chorobowego, czyli **Kasy chorych.**

Kartka z dziejów walki o niepodległość i socjalizm

Zebranie stowarzyszenia b. więźniów politycznych Zagłębia Dąbrowskiego

Dnia 14 bm. odbyło się w sali Rady miejskiej **w Sosnowcu** walne zebranie stowarzyszenia byłych więźniów politycznych Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale 186 członków i kilkunastu wdów i matek po byłych skazańcach. Przewodniczył obyw. Piszczyk, sekretarzował tow. Koch. Przed przystąpieniem do obrad przewodniczący Zarządu tow. Radek w krótkich lecz nader treściwych słowach skreślił zasługi byłych bojowców i działaczy politycznych rozstrzelanych, powieszonych, zmarłych w więzieniach i na Syberji. Listę ofiar jakie klasa robotnicza Zagłębia złożyła w walce o Niepodległość i Socjalizm uzupełnił tow. Radek następującemi informacjami:

W 1909 roku powieszeni zostali **w warszawskiej cytadeli** towarzysze: Grabowski, Czekalski, Potasiński, Bartniak, pseudo „Henryk“. Rozstrzelani w **Będzinie** przez kozaków towarzysze: Supernak, Zając, Bębas, Mędrala. W 1906 roku w czasie odbijania aresztowanych więźniów politycznych w **Grabocinie** został zabity w potyczce tow. Czekaj. W 1906 roku **na Pogoni** został zabity przez strażników tow. Cieślik. W 1907 roku przy konfiskacie paszportów w gminie **Łosień** zabity został przez żołnierzy tow. Bieniec. W 1909 roku we **fabryce Motów w Częstochowie** został zabity przez kozaków tow. Stefan Balaga. W 1910 roku został zabity przez żołnierzy **w czasie przekraczania granicy** tow. Breitenbacher.

Zmarli w więzieniach towarzysze: Brykalski, Dziadek-pseudo, Kostrzębski, Jubo, Kulpecki, Kanecki. Zmarli w roku 1928 członkowie naszego stowarzyszenia towarzysze: Paciej, Chmielewski, Janiszewski, Biela, Janik, Szumilas i tow. Ciołkowski, **zginął tragiczną śmiercią we Francji w kopalni węgla.**

Jednocześnie w bardzo serdecznych słowach tow. Radek w drugą rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci tow. **Perla** (Resa) skreślił jego wielkie zasługi dla niepodległości Polski i sprawy robotniczej. Pamięć Wodza Socjalizmu zebrani uczcili przez powstanie.

Następnie tow. Radek zdał sprawozdanie z działalności stowarzyszenia. Liczy ono 300 członków. Zarząd czyni starania **o przyznanie zaopatrzenia matkom po rozstrzelanych bojowcach.**

Do nowego zarządu zostali wybrani jednogłośnie towarzysze: **Radek, Koch, Berger, Dębski, Waluga, Korzec i Kurek.** Na zastępców: **Gaik, Hetmańczykowa i Długosz.** Do Komisji Rewizyjnej towarzysze: **Ufel, Lewandowski** i obyw. **Piszczyk.** Do Sądu Koleżeńskiego: tow. **Kowalski, Istelski, Kalański.**

Postanowiono wziąć udział **w obchodzie 1 maja** pod sztandarem stowarzyszenia. Polecono Zarządowi zająć się byłym satrapą carskim **Swędziałem,** który w latach od 1905 do 1914 dał się we znaki społeczeństwu polskiemu, a w szczególności klasie robotniczej, **a dziś jakby w nagrodę od rządu polskiego zajmuje stanowisko rządowe jako leśniczy w lasach olkuskich (Bukowno).**

Między innemi przyjęto rezolucję wyrażającą podziękowanie radom miejskim **Sosnowca, Będzina i Dąbrowy** za obywatelskie stanowisko w stosunku do tych, którzy w chwilach walki o Niepodległość i lepsze jutro ofiarnie narażali swe życie i mienie, a obecnie znaleźli się wskutek tego w ciężkich warunkach życiowych.

Uniwersytety pracy

RZUT OKA NA ICH CELE

Donosiliśmy wczoraj, iż departament szkolnictwa zawodowego przy ministerstwie oświaty przystępuje do tworzenia Uniwersytetów pracy, które powstaną **w Warszawie, Łodzi i Katowicach.** Prowadzenie tych uniwersytetów przypadłoby w udziale samorządom.

W spisie tym uderzać musi — zwrócimy na to uwagę nawiasowo — **brak Krakowa,** który jako ośrodek robotniczy nie może wprawdzie rywalizować z Łodzią lub Katowicami, natomiast wszystkie pomoce naukowe mógłby łatwiej zdobywać. Niestety samorząd Krakowa, będący pogrobowcem starej ordynacji, jest czemś zaledwie wegetującem — może dlatego Kraków bywa stale przy wszystkich nowych zapoczątkowaniach pomijany.

Bliżej odsłania nam cel owych uniwersytetów pracy konferencja informacyjna, która świeżo odbyła się w Łodzi, w sali Rady miejskiej pod przewodnictwem ławnika tow. Przecława **Smolika.**

W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz komunalnych, szkolnych, delegaci związków zawodowych, oraz reprezentanci sfer nauczycielskich. — Obszerne referaty o celach, zadaniach i organizacji „Uniwersytetu pracy“ wygłosili: prof. wolnej wszechnicy p. **Radlińska,** naczelnik wydziału szkolnictwa zawodowego ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. **Waryński,** oraz prof. **Kornilowicz.** Mianowicie dowodzili:

„Uniwersytet pracy“ ma być instytucją, przygotowującą do pracy zawodowej oraz dokształcającą wszystkich biorących udział w pracy wytwórczej, zarówno fizycznej jak umysłowej. Zadanie to „Uniwersytet pracy“ spełnia przez badanie zdolności do danego zawodu, zaznajamianie z metodami pracy i samą wytwórczością. **Jednym z czołowych działów tego uniwersytetu jest dział przygotowania i dokształcania ludzi, pracujących na polu społecznem: w instytucjach oświatowych, związkach zawodowych, w spółdzielczości** itd.

„Uniwersytet pracy“ umożliwi również kształcenie pracowników, pragnących się przerzucić z jednego zawodu do drugiego, co ma doniosłe znaczenie, zwłaszcza w okresie mechanizacji pracy, pozbawiającej nieraz znaczne ilości ludzi możności zarobkowania w poprzednio obranej gałęzi produkcji.

W „Uniwersytecie pracy“, który posiadałby pracownie naukowe dla pracowników wszelkich zawodów, sale rysunkowe, muzeum przemysłowo rzemieślnicze i t. d., scentralizowaneby zostały wszystkie wysiłki w kierunku udostępnienia i dokształcenia — robotnikom, rzemieślnikom i pracownikom wszelkich działów produkcji.

Następnie prelegenci omówili organizację zagranicznych uniwersytetów pracy i podkreślili ich stały rozwój, co jest najwymowniejszem świadectwem potrzeby i żywotności tego rodzaju instytucji.

W wyniku konferencji postanowiono powołać do życia komisję, która opracuje statut towarzystwa „Uniwersytetu pracy“ w Łodzi, co stanowić będzie wstępny etap w dziale realizacji powyższego planu.

Łańcuch prasowy Naprzodu

Tow. Wacław Buszyński, Rzeszów, 5 zł.

Tow. **Bogusław Migas** z Niepołomic składa na fundusz prasowy zł. 4'50 i wzywa do złożenia takiej samej kwoty tow. **Kazimierza Wróbla** i **Franciszka Wójtowicza** z Kłaja.

Tow. **Franciszek Trzos** z Niepołomic składa na fundusz prasowy zł. 4'50 i wzywa do złożenia takiej samej kwoty tow. **Antoniego Rojowicza** i radnego **Tomasza Siemienucha,** oraz innych kolegów.

Nowy prezes Banku Polskiego

Dr. Władysław Wróblewski urodził się w Krakowie w r. 1875, gdzie ukończył szkoły średnie oraz wydział prawny uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w r. 1897 uzyskał stopień doktora prawa. Przez 10 lat służył w namiestnictwie galicyjskiem, a w r. 1908 habilitował się na uniwersytecie Jagiellońskim jako docent nauki administracji i prawa administracyjnego. Dr. Wróblewski ogłosił szereg prac z zakresu zagadnień prawa publicznego. Od 1911 do 1917 r. dr. Wróblewski stał na czele Syndykatu rolniczego w Krakowie jako naczelny dyrektor. Z początkiem 1918 r. na propozycję ówczesnego premjera p. Kucharzewskiego objął stanowisko podsekretarza stanu w prezydjum Rady ministrów w Warszawie. W r. 1919 pełnił przez 6 miesięcy obowiązki wiceministra spraw zagranicznych. W marcu 1921 objął stanowisko posła polskiego w Londynie do końca 1922 r., w którym to czasie przeszedł na stanowisko posła w Waszyngtonie, gdzie pozostał prawie do końca 1925 r. W tym czasie wystąpił ze służby ministerstwa spraw zagranicznych. W 1928 r. przez 6 miesięcy był naczelnym redaktorem państwowej „Gazety Poznańskiej i Pomorskiej" w Poznaniu, która skutkiem odmowy kredytów przez Sejm przestała istnieć we wrześniu ub. r. Dr. Wróblewski jest bratem prezesa najwyższej Izby kontroli prof. Wróblewskiego.

Ze sportu robotniczego

WIELKIE ZAWODY ROBOTNICZE W NORYMBERDZE

W dniach 18—21 lipca b. r. odbędą się w Norymberdze doroczne wielkie międzynarodowe zawody sportowe, organizowane przez Arbeiter Turn u. Sport Bund. W bogatym programie uwzględnione zostały prawie wszystkie konkurencje męskie i kobiece. Na zawody te, będące międzynarodową demonstracją tężyzny fizycznej robotników, otrzymał w roku bieżącym zaproszenie Związek Rob. Stow. Sport., który według wszelkiego prawdopodobieństwa z zaproszenia tego skorzysta i wyśle na igrzyska grupę zawodników polskich.

NIEMIECKA PIŁKARSKA REPREZENTACJA ROBOTNICZA W POLSCE

Zw. Rob. Stow. Sport. otrzymał propozycję od robotniczego związku niemieckiego w sprawie rozegrania w czerwcu szeregu meczów w Polsce przez niemiecką piłkarską reprezentację robotniczą. Mecze odbyłyby się w Warszawie, Krakowie, Łodzi i na Górnym Śląsku.

ZRSS ZAPROSZONY DO BUDAPESZTU

W dniach 1 i 2 czerwca b. r. rozgrywać się będą w Budapeszcie wielkie międzynarodowe robotnicze zawody lekkoatletyczne, na które zaproszenie otrzymał również Związek Rob. Stowarzyszeń Sportowych.

Lekkoatleci polscy skorzystają prawdopodobnie z powyższej oferty.

ROBOTNICZE ORGANIZACJE SPORTOWE ZRYWAJĄ Z KOMUNISTAMI

W Wiedniu obradowała ostatnio Egzekutywa Międzynarodowego Socjalistycznego Związku Sportu Robotniczego i Kultury Cielesnej.

Jednym z ważniejszych punktów porządku dziennego była sprawa organizacji olimpjady robotniczej, która ma się odbyć w lipcu 1931 r. w Wiedniu. Na posiedzeniu międzynarodowego biura kongresu odczytano referaty sprawozdawcze o stanie sportu robotniczego w rozmaitych państwach.

W większości tych referatów wskazywano na konieczność odgraniczenia sportu robotniczego od sportu komunistycznego.

Niemiecki robotniczy związek sportowy usunął ze swych szeregów około 30.000 sportowców komunistów.

Sprawa ta ma się również rozstrzygnąć w dniach najbliższych w Czechosłowacji i w Finlandji.

Stosunki sportowe ze sferami sowieckiemi dały we wszystkich prawie wypadkach rezultaty niepożądane.

Przedstawiciele sowietów nie dotrzymują przyjętych na siebie zobowiązań. Wszystkie wchodzące w skład związku stowarzyszenia sportowe były zmuszone do zerwania stosunków z sowietami.

Międzynarodowy Związek postanowił wobec powyższego dopuszczać swych członków do zawodów, ze sportowcami sowieckiemi tylko na specjalne pozwolenie, które należy wyjednywać każdorazowo w Międzynarodówce.

Jak w Anglji karzą potwarców

Pismo angielskie „Sunday Express" ogłosiło w styczniu br. wiadomość, że Citrine, przewodniczący i Sassenbach, sekretarz Międzynarodówki zawodowej, pojechali potajemnie do Włoch, gdzie mieli spotkanie z Mussolinim i omawiali z nim możliwość odbudowy zniszczonych przez faszystów Związków zawodowych. Pismo dodało z przekąsem, że przywódcy socjalistyczni chętnie rozmawiają z wodzem faszystów i że przybyli do niego za udzielonem im specjalnem pozwoleniem.

Citrine zaskarżył to pismo o potwarz, uważając że zarzucanie mu konszachtów z największym wrogiem socjalistów jest ciężką obrazą, tembardziej, że wszystkie pisma burżuazyjne rzuciły się z lubością na tę wiadomość, aby socjalistom przyczepić łatkę. Onegdaj odbył się przed sądem w Londynie na skutek tej skargi proces. Sąd zasądził redaktora „Sunday Exkpress" na grzywnę 10 tysięcy szylingów na rzecz Citrine'a.

Ruch spółdzielczy

ODCZYT TOW. J. BUGAJSKIEGO, PREZESA CZĘSTOCHOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ, W SALI RADY MIASTA KRAKOWA

Zaproszony przez Radę okręgową Związku spółdzielni spożywców oraz sekcję spółdzielczą TUR w Krakowie, przybył 24 bm. tow. J. Bugajski w towarzystwie prezydenta m. Częstochowy tow. Jarmółowicza do Krakowa, aby wygłosić odczyt pt. „Samorząd a spółdzielczość". Już o godz. 7 zapełniła się sala Rady miejskiej słuchaczami ze sfer inteligencji i robotniczej, poczem zjawił się na sali p. prezydent miasta, senator inż. Rolle oraz wiceprezydenci dr. Schneider i Ostrowski w towarzystwie prelegenta i prezydenta miasta Częstochowy, których poprzednio przyjął w swoim gabinecie. Wkrótce potem rozpoczął tow. Bugajski swój odczyt, który w streszczeniu podajemy:

Samorząd w Kongresówce był w swoich początkach instytucją narzuconą z góry. Za czasów moskiewskich, sprawowała funkcję kierownictwa gminy jednostka, narzucona przez rząd. Jej zadaniem było wyciągnąć jak najwięcej podatków i opłat. Okupanci niemieccy chcieli nadać temu charakter poniekąd demokratyczniejszy, dlatego też postanowili ustanowić burmistrza i doradców, którzy mieli obok zadania już wymienionego słabe początkowo zadania społeczne. Samorząd miał jednak charakter **przymusowy**, a dopiero po odrodzeniu się Polski, powstał w składzie dzisiejszym.

Rola obecnego samorządu zwiększa się z dnia na dzień, idąc w kierunku społecznym, gdyż obejmuje on już szkolnictwo, opiekę nad biednymi, przez urządzanie szpitali, opiekę nad dzieckiem przez dożywianie i urządzanie ochronek, a więc nie jest już przeznaczony tylko do wyłuszczania podatków, lecz **pracuje i w kierunku społecznym.** A jednak w dalszym ciągu jest przez obywateli traktowany jako przymus, zaś magistraty ze względu na swój charakter urzędowy są instytucjami sztywnemi.

Aby sięgnąć w głąb społeczeństwa w kwestjach gospodarczych, okazuje się **potrzeba współpracy z czynnikiem innym, który jest zrzeszeniem dobrowolnem, jakiem jest kooperacja**, a to tembardziej, iż na widownię występuje nowe zadanie dla samorządu: opieka nad szerokimi masami obywateli z sfer pracujących, aby ułatwiać im nabywanie zdrowych środków spożywczych po godziwych cenach. Tam, gdzie kooperatywa jest silna, jak np. w Częstochowie, gdzie posiada ona własną piekarnię i 42 miejsca sprzedaży, tam w zupełności zabezpiecza obywateli przed wyzyskiem i jest miarodajną dla normowania cen na rynku miejscowym. Dożywianie dzieci odbywa się zapomocą tejże spółdzielni, a żywność do szpitali i innych instytucyj miejskich dostarcza takaamo spółdzielnia tak, że zadanie samorządu jest w tym wypadku **prostsze i łatwiejsze.** Ceny kontrolowane są bardzo łatwo przez czynniki samorządowe i przy dokładnem zestawieniu okazuje się, że **w stosunku do czasu poprzedniego ceny artykułów, nabytych w spółdzielni są o 10—12% niższe.**

Jeżeli weźmiemy pod uwagę piekarnie, to w dobrze rozwiniętem stowarzyszeniu spółdzielczem, mającem dużo miejsc sprzedaży, ma ona znacznie lepsze powodzenie, niż piekarnie magistrackie, które z powodu braku pewnych odbiorców cierpią na nadprodukcję, jak to daje się zaobserwować w Warszawie, gdzie piekarnia miejska produkuje chleb w warunkach hygienicznych i dobrych, a pomimo to potrzebowałaby znacznie większego zbytu niż posiada. Obecnie powstaje nowe **współdziałanie samorządów miejskich ze spółdzielniami**, gdyż projektowane jest magazynowanie jaj w chłodniach w Kielcach, należących do Związku spółdzielni spożywców Rz. P. Różnica w cenie pomiędzy jajami zakupionemi z wiosną a cenami jaj w miesiącach zimowych jest olbrzymia, gdyż wynosi przeszło 100 zł. na skrzyni. Pomimo kosztów, połączonych z konserwacją, cena ta **wyjdzie na korzyść obywateli miasta.**

Współpraca polega na tem, że Związek daje swoje urządzenia, zaś kapitał dają miasta, prowadząc równocześnie kontrolę nad wykonaniem. Dostarczanie ludności miejskiej mleka, kontrolowanego i wolnego od zarazków gruźlicy i innych chorób, odbywa się w niektórych miastach **przez kooperatywy przy pomocy samorządu**, jak to ma miejsce we Lwowie, przez spółdzielnię „Jedność".

Przykładów takich możnaby przytoczyć więcej. Dlatego też poruszyć trzeba **budowę mieszkań przez spółdzielnie** przy pomocy samorządu i państwa. Tu wskazać należy **na Wiedeń**, który, pomimo iż wybudował w ostatnich latach przeszło 25.000 mieszkań, popiera bardzo spółdzielnie budowlane, które są nader ruchliwe i ze swej strony **wybudowały już dużą ilość domów mieszkalnych.**

Samorząd wprawdzie obejmuje różne warstwy społeczne, składające się z drobnych rzemieślników, kupców i ludności lepiej sytuowanej, jednak przeważa wszędzie liczbowo ludność biedna, nad którą w pierwszym rzędzie roztoczyć winien swoją opiekę, co osiągnąć można tylko **przy współpracy dobrze rozwiniętej spółdzielczości**, która przy dobrowolnem (nieprzymusowem) skupieniu jest bardzo ważnym czynnikiem społecznym.

Odczyt nagrodzony został hucznemi oklaskami. Na zakończenie tow. rn. Kluczka, jako wiceprezes TUR i przewodniczący Rady okręgowej spółdz. spożywców, — wyraził podziękowanie tow. Bugajskiemu za przybycie do Krakowa i wygłoszenie niezmiernie ciekawego odczytu, — dodając, iż wprawdzie na terenie Małopolski kooperatyzm nie doszedł jeszcze do pożądanego rozwoju, jednak nastąpić to musiało dzięki odmiennym warunkom gospodarczym i politycznym. Żywimy jednak niezłomną nadzieję, że kwestje gospodarcze a temsamem i spółdzielcze doznają w niedalekiej przyszłości należytej oceny i szybkiego rozwoju.

—ooo—

NR. 8 „SPOŁEM" przynosi artykuł M. Rapackiego „Polska polityka zbożowa ze stanowiska spożycia". W części pierwszej artykułu (dalszy ciąg ukaże się w następnych numerach) autor stwierdza konieczność planowania gospodarki zbożowej, dotyczy ona bowiem znacznej większości obywateli, zmuszonych być tylko konsumentami zbóż, jak również porusza zasady racjonalnej polityki produkcji zbóż. Inż. St. Żmigród dyrektor Państwowego Zakładu Badania Żywności w Warszawie) w drugiej części artykułu „Zaopatrzenie miast Polski w mleko" podaje tablice zbadanych zafałszowań mleka. I tak np. w roku 1919 było w Warszawie 74,5% zafałszowań, stan ten polepsza się i w 1927 r. było tylko 19%. Ciekawy i niesłychanie aktualny jest artykuł „Projekty nowych ustaw budowy mieszkań dla ludności pracującej" omawiający projekty ustaw PPS i rządu. Realizacja programu budowy mieszkań przy 20 latach pociągnie wydatek 14 miljardów. Oprócz powyższych na całość Nr. 8 „Społem" składa się szereg artykułów, poruszających aktualne zagadnienia gospodarki spółdzielni, jak również bogaty przegląd ruchu spółdzielczego w kraju i zagranicą.

Z życia robotniczego

ZASTÓJ W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM W OŚWIĘCIMIU

Dnia 21 kwietnia br. odbyło się zgromadzenie robotników budowlanych w Oświęcimiu w sali Związków zawodowych w magistracie. O obecnej sytuacji gospodarczej i powodach zastoju w przemyśle budowlanym mówił tow. Sawicki, sekretarz okręgowy związku robotników budowlanych w Polsce. Po obszernej dyskusji uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zgromadzeni robotnicy budowlani Oświęcimia stwierdzają, **że ruch budowlany w Oświęcimiu zupełnie się nie rozpoczął, a robotnicy budowlani wy czerpani zupełnie ciężką i długą zimą,** pozostają **w skrajnej nędzy;** wzywają magistrat Oświęcimia, by wyasygnował pieniądze na przewidziane **budowy gminne** i rozpoczął je natychmiast: wzywają Dyrekcję Robót Publicznych, by rozpoczęła roboty koło **obwałowania Wisły**, które były nawet w zimie prowadzone, a na wiosnę zostały **wstrzymane;** wzywają wszystkich robotników budowlanych pozostających poza organizacją do wstąpienia w szeregi organizacyjne, by walczyć wspólnie o lepsze warunki bytu i w obronie praw robotniczych.

NIECH ŻYJE 1 MAJA!

Robotnicy krakowscy! Towarzyszki! Towarzysze!

W dniu święta majowego porzucą robotnicy polscy pracę, by wraz z robotnikami całego świata manifestować swą niezłomną wolę wywalczenia ustroju socjalistycznego.

Robotnicy krakowscy zbiorą się w środę 1 Maja o godzinie 9·30 przed Domem Robotniczym przy ul. Dunajewskiego, skąd ruszą pochodem na **Rynek kleparski** na

WIEC DEMONSTRACYJNY

Pod hasłami: 1) Międzynarodowe braterstwo ludów. 2) Walka o demokrację w Polsce. 3) Walka o ubezpieczenie społeczne na starość i na wypadek niezdolności do pracy. 4) Walka o pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze do samorządu.

Przemawiać będą tow. posłowie: **Zygmunt Żuławski i Mieczysław Mastek.**

Po zgromadzeniu

POCHÓD MANIFESTACYJNY

W pochodzie goździki majowe kupować tylko od mężów zaufania PPS.

Popołudniu o godzinie 3

FESTYN LUDOWY

w ogrodzie Domu kolejarzy przy ul. Warszawskiej.

Ponadto Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy urządza w Parku Sportowym RKS „LEGJA“ **Wyścigi kolarskie na 24 klm.,** zaś o godzinie 4·30 popoł. zawody piłkarskie reprezentacyj robotniczych **KRAKÓW-WARSZAWA.**

Wieczór o godzinie 7·30 w teatrze im. Jul. Słowackiego Przedstawienie popularne **„KRAKOWIACY I GÓRALE“**

Bilety do nabycia po cenach zniżonych w Związku użyteczności publicznej, ul. Dunajewskiego 5, II. p., front, u tow. KUSTOWSKIEGO od godziny 10—1 i od godziny 5—8 wieczorem.

1 Maja na prowincji

—o—

Staraniem krakowskiej Rady wojewódzkiej PPS odbędą się w dniu pierwszego maja przedpołudniem manifestacyjne zgromadzenia w następujących miejscowościach: **Bochnia** (referent tow. Z. Bocian); **Chrzanów** (P. Wilkoń); **Dębica** (K. Krwawicz); **Grybów** (R. Szymański); **Gorlice** (R. Szymański); **Jaworzno** (K. Przybyś); **Jasło** (R. Bator); **Krzeszowice** (J. Wójcik); **Libiąż** (J. Rejman); **Łańcut** (dr. A. Muller); **Mielec** (K. Ziembiński); **Mogilany** (J. Sawicki); **Nowy Sącz** (dr. D. Gross); **Niepołomice** (Z. Bocian); **Nisko** (M. Węgłowski); **Oświęcim** (Z. Gross); **Rozwadów** (J. Topiński); **Rzeszów** (W. Wohnout); **Skawina** (K. Kornicki); **Świątniki Górne** (W. Matula); **Szczakowa** (K. Przybyś); **Tarnów** (F. Gross); **Trzebinia** (St. Świerkosz); **Wieliczka** (dr. R. Szumski); **Zakopane** (dr. T. Ringelheim).

Referenci winni się zgłosić w przeddzień wyjazdu w sekretarjacie Rady wojewódzkiej PPS, ul. Dunajewskiego 5 II p. o godzinie 6 wieczór.

Rada wojewódzka PPS w Krakowie.

Ruch kolejarski

—o—

ZGROMADZENIE ZZK W RZESZOWIE

Związek zawodowy pracowników kolejowych w Rzeszowie odbył 21 bm. ogólne zgromadzenie swych członków w Domu Ludowym fundacji A. Tannenbauma.

Zgromadzenie zagaił tow. **Buczyński.** Do prezydjum weszli tow. **Brydak** i **Kubas.** Referat wygłosili tow. **Rak** i **Krwawicz,** poczem tow. Buczyński wezwał zgromadzonych do czerpania oświaty przez czytanie swojej prasy. Po wygłoszonych referatach zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której domagają się od ministerstwa komunikacji zrealizowania wszystkich postulatów wysuniętych przez ZZK oraz przydzielenia kredytów, by zaniechać redukcji dni pracy dla pracowników drogowych; zebrani stwierdzają, że znając historję ZZK są spokojni o całość istnienia swojego Związku i **nie pozwolą się rozbić demagogicznemi obiecankami jakiegoś Cygańskiego Związku Kolejarzy;** zgromadzeni ślubują, że twardo będą stać w swym związku klasowym; zebrani wyrażają słowa najwyższej pogardy dla wszystkich tych, którzy stoją na usługach rozbijaczy ZZK i wzywają wszystkich wolnych od służby ruchu, **by w dniu 1 maja solidarnie wzięli udział w święcie robotniczym całego świata.**

Zgromadzeni uchwalają pełne wotum ufności wszystkim przedstawicielom ZZK i PPS, przyrzekając im swe poparcie w każdym czasie.

UWAGI

Klerykali studenci przeciw dziennikowi klerykalnemu

Donosiliśmy o tem, że klerykalna i endecka młodzież akademicka usiłowała w Poznaniu zerwać spektakl w Teatrze Nowym, ponieważ wystawiona tam sztuka „Wilkołak“ obrażała jej „uczucia religijne i moralne, godząc w podstawy etyki katolickiej i wnosząc pierwiastki rozkładu i demoralizacji“.

Że młodzież klerykalna dopatrzyła się takich cech niepokojących w sztuce, która przeszła ogień cenzury widowiskowej — to jeszcze zrozumialsze: cenzor mógł być „masonem“. Ale ci młodzi znaleźli się w zatargu ze starszą gwardją klerykalną — z miejscowym organem chadeckim „Nowym Kurjerem“.

Endecki „Kurjer Poznański“ drukuje jakiś list, pochodzący od tej młodzieży w którym znajduje się następujący ustęp:

„Szczególnie razić musi stanowisko zajęte przez „Nowy Kurjer“ — pismo, podające się za organ chrześcijańskiej demokracji. Demonstrację poniedziałkową określa ono jako **„skandaliczne wybryki grupki studentów“** i przypisuje im motywy natury politycznej — natomiast nie znajduje słowa choćby potępienia dla wybitnie pornograficznego charakteru samej sztuki, przeciw wystawieniu której protestowano. Co więcej, w poniedziałkowym swym numerze „Nowy Kurjer“ zamieszcza entuzjastyczną recenzję z „Wilkołaka“, w zakończeniu której pisze, co następuje:

„Całość wykonania tej wielce dowcipnej, miejscami w konceptach swoich mocno ciętej komedji przynosi Teatrowi Nowemu prawdziwy zaszczyt i jest wymownym dowodem jego wysokiego artystycznego poziomu“.

Jeżeli sztuka nie gorszy nawet starych kleryków — w Poznaniu — gdzie chyba nie brak świętoszkostwa, a natomiast jest tak niebezpieczna przez swoją „pornografię“ dla klerykalnych juniorów — to odnośne zrzeszenia akademickie powinny — zamiast wywoływać awantury w teatrze — zakazać swoim członkom uczęszczania na „Wilkołaka“. wilk byłby syty i owieczki całe.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI! ROZPOWSZECHNIAJCIE SWÓJ DZIENNIK!

KRONIKA

Kraków, 26 kwietnia.

TUR

„CZY GROZI WOJNA POLSKI Z NIEMCAMI“

Oto tytuł dzisiejszego zbiorowego odczytu, urządzonego staraniem TUR i Ak. Zw. Pacyfistów w sali Starego Teatru o godz. 7·30 wieczór. Przemawiać będą: generał niemiecki von Schönaich, poseł do parlamentu niemieckiego H. Fleissner, b. minister Stanisław Thugutt i poseł na Sejm dr. Adam Pragier. **Bilety dziś w piątek sprzedaje się przy kasie Starego Teatru.** 2

Towarzysze! Jawcie się licznie!

ZBIÓRKA TUR NA 1 MAJA

Na fundusz oświatowy urządza TUR zbiórkę 1-Majową na ulicach i w lokalach publicznych. Zbiórka odbywać się będzie przez cały dzień 1 Maja. **Robotnicy! Pamiętajcie o funduszu oświatowym! Potęgą rozwoju partji — oświata!**

„KRAKOWIACY I GÓRALE“

W dniu 1 Maja, staraniem TUR w teatrze miejskim im. J. Słowackiego o godz. 7·30 wieczór odegrane zostanie nadzwyczaj efektowne widowisko „Krakowiacy i górale“. Bilety wstępu po cenach bardzo niskich są do nabycia w sekretarjacie Związku użyteczności publicznej u tow. **Kustowskiego** przy ul. Dunajewskiego 5 II p. front od godz. 10 do 1 i od 5 do 8 wieczór.

Towarzysze! Zamawiajcie bilety wcześniej!

—ooo—

PRZEBUDOWA WIKARJÓWKI KOŚCIOŁA MARJACKIEGO. Pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Rollego i przy współudziale wiceprezydenta Ostrowskiego oraz zaproszonych interesowanych czynników: dra Andrzeja Olesia, jako delegata województwa, ks. infułata Kulinowskiego, ks. dra Tadeusza Kruszyńskiego, konserwatora metropolitalnego i inż. arch. Franciszka Mączyńskiego jako projektodawcy tej przebudowy odbyło się 24 kwietnia posiedzenie subkomitetu wybranego i upoważnionego przez sekcję I Rady m. do ostatecznego przygotowania na Radę m. wniosków w sprawie powyższej. Po wysłuchaniu referatu rm. Muczkowskiego i przeprowadzeniu obszernej dyskusji, uchwalił subkomitet w związku z przebudową wikarjówki wnioski na Radę m., dotyczące poszerzenia jezdni między prałatówką a wikarjówką i oddania probostwu pod przebudowę odpowiedniego pasa gruntu gminnego z pl. Marjackiego.

REJESTRACJA ZAPASÓW MĄKI PSZENNEJ. W wykonaniu poleceń ministerstwa spraw wewnętrznych i województwa zarządza magistrat dalsze przymusowe zgłaszanie (rejestrację) zapasów mąki pszennej wedle stanu z dnia 6 maja i 6 czerwca br. z wyszczególnieniem jej gatunków, nie wyłączając mąki o przemiale niższym (lepszej) od 65%-towego, znajdujących się w miejscowych młynach, składach oraz sklepach hurtownych i detalicznych. Magistrat wzywa wszystkich właścicieli młynów, składów i sklepów, aby w nieprzekraczalnym terminie raz do 10 maja, drugi raz do 10 czerwca br. zgłosili ustnie lub pisemnie w biurze komisarjatu targowego magistratu zapasy mąki pszennej wedle stanu z 6 maja i 6 czerwca br. Niestosujący się do powyższego zarządzenia karani będą grzywną i aresztem, względnie jedną z tych kar, przyczem jednocześnie może nastąpić konfiskata mąki.

W ZWIĄZKU Z POWSZECHNĄ WYSTAWĄ KRAJOWĄ W POZNANIU w br. spodziewany jest znaczny napływ podróżnych z kraju i zagranicy również i do Krakowa. Celem zabezpieczenia dostatecznej ilości kwater przyjmuje Polski Związek Turystyczny w Krakowie (ul. Szpitalna L. 36) zgłoszenia prywatnych, umeblowanych mieszkań położonych w dzielnicach: I, III, IV, V, VI i VII. W zgłoszeniach — ustnych lub pisemnych — należy podać imię i nazwisko właściciela mieszkania, ulicę, Nr. domu, położenie mieszkania (piętro, front, oficyna), ilość wolnych pokoi i łóżek, czy z łazienką i obsługą lub bez, rodzaj oświetlenia i wkońcu cenę łóżka za dobę. Powyższe zgłoszenia przyjmuje się w godzinach urzędowych (od godz. 9—13 i od 16—18) do 15 maja br.

POŻARY. We środę o godz. 11·40 zawezwana została straż pożarna na ul. Tad. Kościuszki 70, gdzie w mieszkaniu Izraela Perblatta na poddaszu zapaliła się od pieca ścianka drewniana. Straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda nieznaczna. — Tegosamego dnia o godz. 11·30 zawezwano straż pożarną na ulicę Józefa 33, gdzie zapaliła się w piwnicy słoma. Ogień ugaszono, szkoda nie powstała żadna.

OTWARCIE PRZEJAZDU PRZEZ LAS WOLSKI. Magistrat m. Krakowa podaje do wiadomości, że z dniem 28 bm. otwiera się przejazd przez park miejski „Las Wolski" dla ruchu jednostronnego od Woli ku Bielanom aleją Kasy Oszczędności.

ŻOŁNIERZ POPARZONY PRZY PRACY. Wczoraj rano zgłosił się na pogotowie ratunkowe żołnierz Adam Leśniowski (lat 22), który w czasie pracy, skutkiem eksplozji maszynki benzynowej, doznał poparzenia III-go stopnia obu rąk. Nieszczęśliwego opatrzył lekarz pogotowia.

NIESAMOWITA PRZYGODA PODCZAS WIZYTY. Ulica Krowoderska była wczoraj popołudniu widownią osobliwego zajścia. Jakaś pani z okna drugiego piętra domu wzywała głośno pomocy przechodniów, krzycząc, że pewien osobnik chce ją zabić. Przechodnie pospieszyli na drugie piętro, jednak zastali drzwi od mieszkania zamknięte. Ponieważ nie mogli dostać się do wnętrza, zawezwali straż pożarną, która przybyła z drabinami. W chwili, gdy straż dobywała się do wnętrza, nadeszła właścicielka mieszkania, która drzwi otworzyła. Jak się okazało, w odwiedziny do niej przyszła pani S., która zastała tylko syna właścicielki, nie wiedząc, że ten miewa ataki nerwowe. W pewnym momencie młody człowiek dostał ataku, zaś p. S., mając wrażenie, że szaleniec chce się na nią rzucić, poczęła wzywać pomocy. Gdy drzwi otwarto, zastano w jednym z pokojów leżącego na ziemi bez przytomności syna właścicielki mieszkania. Pani S. z przestrachu ciężko zachorowała.

DROBNE KRADZIEŻE. Bujas Michał, zam. przy ul. Szpitalnej 40 zgłosił, że skradziono mu z niezamkniętego strychu garderobę wartości 170 złotych. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowały organa policyjne Edwarda Sobaka, lat 17, praktykanta blacharskiego, Tylko Wojciecha, lat 18, prakt. blach. i Zarzyckiego Wasyla, lat 21, prakt. blach. Aresztowanych odstawiono do aresztów sądowych.

—ooo—

150-LECIE HOENE-WROŃSKIEGO W RADJO. Dyrekcja państwowego IX gimnazjum im. J. Hoene-Wrońskiego w Krakowie urządza w sobotę 27 bm. o godzinie 10 przedpołudniem w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie uroczysty poranek szkolny ku uczczeniu 150-rocznicy urodzin Hoene-Wrońskiego, który to poranek będzie transmitowany przez radjostację krakowską. Na program powyższej uroczystości złożą się utwory muzyczne, chóralne, deklamacje i przemówienia.

ODCZYT O MICKIEWICZU. W Towarzystwie literackiem im. Mickiewicza odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godzinie 11 przedpołudniem przy ul. Gołębiej 20 w dniu odsłonięcia pomnika wieszcza w Paryżu odczyt p. Rafała Blütha: „Chrześcijański Prometeusz — z rozważań nad wpływem martyrosmu rosyjskiego na Mickiewicza.

„MAŁŻEŃSTWO Z KOLEŻEŃSTWA" I „NA PRÓBĘ". Odczyt na powyższy temat wygłosi prof. Tadeusz Bieliński dziś w piątek w Kollegjum Wykładów Naukowych (Rynek A—B 39, II piętro) o godzinie 7 wieczór.

LABORATORJUM PEDAGOGICZNE. W sobotę 27 bm. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie Koła TNSW (pałac Spiski, II piętro, schody frontowe), na którem prof. Henryk Rose przedstawi projekt utworzenia nowego typu szkoły gimnazjalnej, opartej na nowym systemie nauczania i oceniania postępu pracy i rozwoju umysłowego uczniów.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

KU UCZCZENIU ŚWIĘTA ROBOTNICZEGO W DNIU 1 MAJA odegrane zostaną w teatrze miejskim im. J. Słowackiego „Krakowiacy i górale" sztuka w trzech aktach ze śpiewami i tańcami. Bilety nabyć można u tow. Kustowskiego, Związek pracowników komunalnych i użyteczności publicznej, ul. Dunajewskiego 5, II piętro front, codziennie od godziny 5 popołudniu do 8 wieczorem, w niedzielę od godziny 10—1 w południe po następujących cenach: loża parterowa 13 zł., loża I piętra 13 zł., loża II piętra 10 zł., fotele 2'30 zł., krzesła I-szy rząd 1'80 zł., krzesła II-gi rząd 1'30 zł., balkon I-go piętra, I-szy rząd 2'30 zł., balkon I-go piętra, dalsze rzędy 1'80 zł., balkon II-go piętra I-szy rząd 1'80 zł., parter 1 zł., galerja I-szy rząd 1 zł., galerja C. D. 0'75 zł., galerja B. E. 0'75 zł. Początek przedstawienia w dniu 1 Maja o godzinie 7'30 wieczorem.

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w piątek wraca na afisz na przedstawieniu popularnem po cenach zniżonych sztuka D. Niccodemiego „Cień" z p. Jaroszewską w głównej roli w otoczeniu pp.: Aukwicz, Młodońskiej, Zalewskiej, Grolickiego, Krasnowieckiego, Kulakowskiego. — W sobotę i niedzielę wieczorem G. B. Shawa „Pigmaljon" z gościnnym występem p. Aleksandra Węgierki. W niedzielę popołudniu, po cenach zniżonych poraz 55 „Krakowiacy i górale".

GOŚCINNY WYSTĘP ZESPOŁU ARTYSTÓW TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE odbędzie się w sobotę 27 bm. w teatrze miejskim w Sosnowcu w komedji „Gdybym chciała".

LEW SIROTA, sławny pianista rosyjski, wystąpi w niedzielę 28 bm. w Starym Teatrze i wykona bogaty i wspaniały program.

TEATR REWJOWY „GONG" (przy ul. Rajskiej 12). Dziś rewja „Serwus Marjanku" z udziałem całego zespołu na czele z Hanką Runowiecką, Przestrzelską, Owidzką, Ustarbowską, Sobolówną, Wojnarem, Cybulskim, Belskim, Kamińskim, Laskowskim, Fertnerem, Górowskim, Nowosielskim i znakomitym piosenkarzem Marjanem Rentgenem. Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7 i 9 wieczorem.

„CANTAREA ROMANIEI", rumuński chór z Bukaresztu, który w artystycznem swojem tournee był we wszystkich stolicach europejskich entuzjastycznie przyjmowany, wystąpi tylko jeden raz w sobotę 27 bm. w Starym Teatrze. Chór ten składający się z 73 osób pod dyrekcją profesora M. Boteza zaprodukuje szereg oryginalnych pieśni ludowych.

PORANEK FILMOWY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W TEATRZE ŚWIETLNYM „BAGATELA". W niedzielę 28 bm. o godzinie 11 przedpołudniem wyświetlonym będzie na poranku piękny film pod tytułem „Wróbelki", w którym na czele licznych dzieci główną rolę odtworzy niezrównana Mary Pickford. Obraz „Wróbelki" jest dziełem wytwórni „United-Artist" i będzie miłą i niezrównaną atrakcją dla dzieci, młodzieży i starszych. Program dopełnią dwie zabawne komedyjki rysunkowe pod tytułem „Myśl raj" i „Zesłanie do piekła" oraz komedyjka, grana wyłącznie przez zwierzęta pod tytułem „Na dwie łopatki". Bilety sprzedaje kasa „Bagateli" w piątek i sobotę od godziny 5 popołudniu, a w niedzielę od godziny 9 rano.

—ooo—

SPORT

MECZ PIŁKARSKI WARSZAWA — KRAKÓW. Reprezentacyjne zawody piłkarskie między obu miastami wzbudziły ogromne zainteresowanie nie tylko wśród sfer robotniczych, które są dumne z tak szybkiego rozrostu sportu robotniczego, że potrafi się zdobyć na reprezentacyjne spotkania, ale także wywołały zaciekawienie wśród szerokich kół ogólno-sportowych. Poraz pierwszy bowiem robotnicy stolicy zetkną się z towarzyszami krakowskimi w międzymiastowej imprezie sportowej. Forma obu zespołów pozwala na zaobserwowanie pięknej i szlachetnej walki sportowej. To też należy się spodziewać, że robotnicy krakowscy licznie zalegną 1 maja popołudniu na boisku „Legji", tembardziej, że oprócz tego atrakcyjnego meczu piłkarskiego, odbędą się inne imprezy sportowe.

—ooo—

Z Polski

KŁAMSTWA O „MOWIE" MINISTRA PRYSTORA DO BEZROBOTNYCH. Komisarjat rządu m. st. Warszawy skierował do prokuratora przy sądzie okręgowym wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Edwarda Borkowskiego, redaktora „Wieczoru Warszawskiego". Pozostaje to w związku z zamieszczeniem w numerze 95 tego czasopisma wiadomości o rzekomem zajściu w lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy i rzekomej osobistej interwencji ministra Prystora. Wiadomości te są **całkowicie niezgodne z prawdą.**

PLEBISCYT ANTYALKOHOLOWY W CHOCZNI. W wykonaniu uchwały Rady gminnej odbędzie się w Choczni w dniu 3 maja br. **plebiscyt antyalkoholowy.** Coraz liczniejsze gminy wiejskie w Polsce zabierają się do przepędzenia od siebie sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych. — Byłby czas, by za przykładem tych gmin wiejskich poszły również **większe skupienia robotnicze i miasta.**

PODRZUCENIE DZIECKA. Onegdaj przyszła do domu Andrzeja Ślusarczyka w Ciężkowicach, powiat Chrzanów, Wiktorja Pytlik (lat 22) służąca z Ciężkowic i w czasie nieobecności domowników porzuciła w sieni domu czteromiesięczne nieślubne dziecko, a sama zbiegła w niewiadomym kierunku. Porzucone dziecko zabrała po przyjściu do domu żona Ślusarczyka, u której się ono dotychczas znajduje.

SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA. Dnia 23 bm. o godzinie 8'45 w koszarach PKU w Nowym Targu pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń Władysław Ptasznik, szeregowiec 1 pułku saperów, pełniący obowiązki ordynansa jednego z oficerów PKU. Śmierć nastąpiła natychmiast. — Powodem samobójstwa była prawdopodobnie obawa przed karą, jaka czekała Ptasznika za 7-o dniowe samowolne opuszczenie koszar.

DOM SCHADZEK W MIESZKANIU DOKTOROWEJ. Policja warszawska aresztowała doktorową Jadwigę Z., wdowę po doktorze-ginekologu, pod zarzutem utrzymywania przy ul. Marszałkowskiej domu schadzek. W eleganckiem 8-pokojowem mieszkaniu doktorowej Z. spotykały się, za wysoką oczywiście zapłatą, zakochane parki z towarzystwa. Pozatem pani Z. zaopatrywała swoją klijentelę w wszelkie „środki bezpieczeństwa". Należy przytem zaznaczyć, że większość kobiet, które bywały tu składały się z... mężatek. „Zaciszne" gniazdko zdemaskował pewien znany w sferach towarzyskich dyrektor banku. Żona dyrektora była klijentką „zakładu" doktorowej, a obecnie na skutek użycia „środka bezpieczeństwa", leży ciężko chora.

OMAL NIE KATASTROFA KOLEJOWA. Dwaj chłopcy z Żydatycz Baca Marjan (lat 14) i Makar Piotr (lat 15) omal nie spowodowali katastrofy kolejowej. Nie zdając sobie sprawy z tego co czynią, podłożyli na torze kolejowym Dubiany-Zapytów słup telegraficzny, dzięki orjentacji maszynisty pociąg zatrzymano i słup z toru uprzątnięto. Sprawców, względnie ich rodziców policja pociągnęła do odpowiedzialności.

POŻAR W RABCE. Dnia 22 bm. wybuchł pożar w domu Jana Machaja w Rabce, pow. Nowy Targ, który objął dom wraz ze stajnią i zniszczył je doszczętnie. Wartość spalonych zabudowań wynosi około 900 złotych. Od palącego się domu Machaja zajął się sąsiedni dom Anny Kosiak, który również wraz ze stajnią spalił się doszczętnie. Spłonęła również słoma, siano, zboże, ubranie, drób. Ogólna szkoda wynosi 1.500 złotych. Wypadku w ludziach nie było. Pożar powstał wskutek podpalenia, o które podejrzany jest właściciel spalonego domu Jan Machaj.

SFINGOWANY NAPAD. Onegdaj zgłosiła Katarzyna Pytlik, że dnia 21 bm. między godziną 12 a 13 napadło na nią w lesie między Sochami a Ostrężnicą pow. Chrzanów — dwóch nieznanych sprawców i po zagrożeniu nożami zrabowali jej kwotę 9'60 złotych, poczem zgwałcili ją i zbiegli w las. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że napad został przez Katarzynę Pytlik sfingowany.

WYMORDOWANIE CAŁEJ RODZINY. W miejscowości Kończyce (województwo lwowskie) dokonano krwawego napadu bandyckiego, w domu Abrahama Inberga. W domu tym mieści się sklep tytoniowy, należący do Moszka i Małki Ajdnerów, który sąsiaduje z ich mieszkaniem prywatnem. — Wieczorem, gdy domownicy siedzieli przy kolacji, ktoś zapukał do drzwi. Gdy Ajdner uchylił drzwi, do wnętrza wtargnęło kilku zamaskowanych drabów, którzy grożąc rewolwerami, chcieli obezwładnić znajdujących się w pokoju. Ajdner i syn jego Abraham stawili jednak opór, czem rozzłoszczeni bandyci położyli trupem kilkoma celnemi strzałami oboje Ajdnerów i ciężko ranili syna ich. Następnie splądrowali mieszkanie i przyległy sklep skąd zrabowali trochę wyrobów tytoniowych oraz nieustaloną dotychczas kwotę, poczem zbiegli. Abraham Ajdner przewieziony w stanie groźnym do szpitala, wkrótce zmarł.

Z zagranicy

PROCES O POWSTANIE W TAUROGACH odbywa się w korytarzu więzienia w Szawlach. Ponieważ korytarz ten nie jest opalany, sędziowie urzędują w futrach. Więzienie chronione jest przez wzmocnione posterunki policyjne. Publiczność dopuszczana jest tylko za biletami.

KATASTROFA KOLEJOWA WSKUTEK TRZĘSIENIA ZIEMI. Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi w Rosji uszkodzone zostały drogi żelazne. Pociąg Irkuck—Czyta wykoleił się, przyczem 6 osób zostało zabitych a 9 odniosło rany.

WALKA Z KOMUNIZMEM W TURCJI. Korespondent „Berliner Tageblatt" donosi z Konstantynopola, że policja turecka podjęła energiczną walkę z coraz bardziej wzmagającą się robotą komunistów. W ostatnich dniach dokonano całego szeregu aresztowań, które doprowadziły do wykrycia centralnego komitetu wykonawczego tureckiej partji komunistycznej z główną siedzibą nad Bosforem z odgałęzieniami tegoż komitetu na prowincji. Skonfiskowano wielką ilość ulotek z tajnej drukarni oraz uchwycono nici sieci komunikacyjnej, która ułatwiała tureckim komunistom zdobywanie zasiłków pieniężnych z zagranicy.

EPIDEMJA OSPY W ANGLJI. Donoszą z Londynu, że pomimo wielkich wysiłków władze tamtejsze tylko z trudnością mogą opanować szerzącą się epidemję ospy. Wczoraj przywieziono do szpitali epidemicznych 22 chorych. Nagół stwierdzono dotąd 277 chorych na ospę.

HOTEL NA 75 PIĘTER. Według opracowanych już planów, nowy hotel w Brooklynie (N. Jork) będzie miał 992 stopy wysokości, czyli 75 pięter. Kosztorys wynosi 15 milj. dolarów.

Wielkie zwycięstwo socjalistów w Danji

Berlin, 25 kwietnia. Wedle nadeszłych tu wiadomości przeprowadzone wczoraj w Danji wybory do parlamentu przyniosły **olśniewające zwycięstwo socjalistom, a druzgocącą klęskę komunistom tudzież konserwatystom.** W porównaniu z poprzedniemi wyborami, **socjaliści zyskali 21 procent,** lewica chłopska 3 procent, umiarkowana prawica 5 procent. Natomiast **komuniści stracili 50 procent,** zaś konserwatyści 17 procent. Wobec powyższych wyników zarysowuje się **całkiem realnie możliwość utworzenia w parlamencie duńskim większości lewicowej.**

TELEGRAMY

CKW

Warszawa, 25 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj pod przewodnictwem tow. N. Barlickiego odbyło się posiedzenie plenarne CKW PPS. Obecni byli tow.: T. Arciszewski, K. Czapiński, A. Kuryłowicz, J. Kwapiński, M. Niedziałkowski, K. Pużak, A. Szczerkowski, Br. Ziemięcki, Z. Żuławski. CKW załatwił szereg spraw bieżących, zatwierdził plan organizacji obchodów pierwszomajowych w Warszawie i na prowincji i ustalił wytyczne polityki partji w okresie najbliższym. Następnie CKW przeprowadził wyczerpującą dyskusję **nad sytuacją gospodarczą kraju** w związku z kryzysem przemysłu włókienniczego i rosnącem bezrobociem. Akcję odnośną klasy robotniczej poprowadzą wspólnie partja i klasowe związki zawodowe.

Marszałek Daszyński u premjera Switalskiego

Warszawa, 25 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu") Marszałek Sejmu tow. **Daszyński** rewizytował dzisiaj premjera **Świtalskiego**.

Wyjazd marszałka Daszyńskiego do Paryża

NA ODSŁONIĘCIE POMNIKA MICKIEWICZA

Warszawa, 25 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Marszałek Sejmu tow. Daszyński wyjeżdża w dniu jutrzejszym o godzinie 10'10 na uroczystość odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu, — gdzie będzie reprezentował parlament Rzeczypospolitej. O wyjeździe tow. Daszyńskiego został powiadomiony telegraficznie ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski oraz tow. Buisson, prezydent parlamentu francuskiego i poseł tow. Blum.

Marszałek tow. Daszyński z Paryża uda się na trzechtygodniowy wypoczynek **do południowej** Francji. — Na czas nieobecności marszałka Sejmu funkcje jego będzie sprawował zastępczo wicemarszałek Czetwertyński.

Pacyfiści niemieccy w Krakowie

Warszawa, 25 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu") Dziś o godz. 11 w nocy wyjeżdżają z Warszawy do **Krakowa** głośni pacyfiści niemieccy generał von **Schönaich** i tow. **Falkenberg**, poseł do parlamentu niemieckiego, prezes klasowego Związku zawodowego urzędników niemieckich. Obaj goście niemieccy przybyli do Polski, aby wygłosić u nas szereg odczytów mających przyczynić się do zbliżenia polsko-niemieckiego.

Odczyt wymienionych wybitnych niemieckich działaczów pacyfistycznych odbędzie się w Krakowie, jak wiadomo, w piątek 26 bm.

Razem z pacyfistami niemieckimi przybywają do Krakowa b. minister ob. St. **Thugutt** i tow. poseł dr. A. **Pragier**.

—ooo—

LEWICA NIEMIECKA UZNAJE SPOKOJNE ZACHOWANIE SIĘ MINISTRA ZALESKIEGO

Berlin, 25 kwietnia (PAT). Lewicowy dziennik „Der Tag" podnosi w korespondencji z Warszawy, że Polska zachowała wobec wystąpienia Schachta **rozwagę i zimną krew** i nie dał się skłonić do demarche w Berlinie, co bardziej jeszcze utrudniłoby i tak już trudną sytuację międzynarodową. „Der Tag" analizuje następnie wywiad p. ministra Zaleskiego, udzielony PAT i zaznacza, że **spokojne i umiarkowane słowa polskiego ministra spraw zagranicznych odzwierciedlają ogólno - europejską obawę**, by proces konsolidacji gospodarczej Europy nie doznał przeszkód przez wysuwanie żądań politycznych. W ręku Niemiec leży możność **poprawienia** swego bilansu handlowego przez **zakończenie przewlekłych rokowań handlowych polsko-niemieckich**. Przywrócenie **normalnych stosunków gospodarczych między Niemcami a Polską byłoby czynnikiem uspokojenia Europy wschodniej**, co uwydatniłoby się w stosunku Ameryki do Europy. Gdyby bowiem Ameryka przekonała się, że **Niemcy i Polska pracują zgodnie w dziedzinie gospodarczej**, wówczas otworzyłaby ona swoje źródła, aby przyjść z pomocą gospodarce europejskiej. — Nawiązanie nici gospodarczych **między Berlinem a Warszawą jest zatem** — pisze „Der Tag" — **zagadnieniem ogólno-europejskiem**, którego rozwiązanie byłoby możliwe przy pewnej dozie dobrej woli. Pierwszą drogą do rozwiązania byłoby oczywiście **zaniechanie planów rewizyjnych i wyłączenie celów politycznych z wszystkich rokowań gospodarczych**. Musiałoby się zwątpić w zdrowy rozsądek ludzki, gdyby nauki, wynikające z paryskich rokowań reparacyjnych, nie były uwzględnione i gdyby afera z memorjałem Schachta nie spowodowała **nowej orjentacji**. Sposób, w jaki pod jęte będą nici między Berlinem a Warszawą, będzie najlepszym wynikiem, czy istnieje tendencja **rozmawiania ze sobą w sposób gospodarczo-europejski**.

ZAOSTRZENIE PRZESILENIA W AUSTRJI

Wiedeń, 25 kwietnia (PAT). Z powodu szorstkiego odrzucenia przez Związek chłopski kandydatury dra Mittelbergera na kanclerza, nastąpiło zaostrzenie się stosunków pomiędzy Związkiem chłopskim a stronnictwem chrześcijańsko-socjalnem, które to zaostrzenie ujawniło się atakiem dziennika „Reichspost" na Związek chłopski.

Wiedeń, 25 kwietnia (PAT). Mimo sprzeciwu Związku chłopskiego obstają chrześcijańsko-socjalni przy kandydaturze dra Mittelbergera. Dzisiaj w południe konferował dr. Mittelberger z niemieckimi narodowcami, a następnie z socjalnymi demokratami. Uwagę zwraca **kampanja prasowa przeciwko byłemu kanclerzowi ks. Seiplowi**, prowadzona przez odłam prawicowo-radykalny stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego.

NIEROZWAŻNE UCHWAŁY KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ

Genewa, 25 kwietnia (PAT). Przygotowawcza komisja konferencji rozbrojeniowej **odrzuciła** wniosek hr. Bernstorffa w sprawie rozpoczęcia szczegółowego ograniczenia sił lotniczych. Na wniosek delegatów Stanów Zjednoczonych Gibsona, przesunięto na czas późniejszy rozważanie sprawy, czy mają być również ograniczone materjały lotnicze, znajdujące się w rezerwie i w magazynach.

POLITYKA ZAGRANICZNA BUŁGARJI

Sofja, 25 kwietnia (PAT). Przemawiając na wczorajszem posiedzeniu Izby w dyskusji nad **budżetem** ministerstwa spraw zagranicznych, min. spr. zagr. Burow wygłosił ekspose, w którem m. in. oświadczył, iż polityka zagraniczna Bułgarji **dąży bez żadnych ukrytych myśli do pacyfikacji Bałkanu i do zacieśnienia stosunków braterskich w współpracy międzynarodowej**. Bułgarja — mówił minister — będzie na przyszłość, podobnie jak i dotychczas, liczyć się z radami i opinjami mężów stanu wielkich mocarstw oraz Ligi narodów i uczyni wszystko, co jest w jej mocy, aby zdobyć ich zaufanie, gdyż stanowi to zasadniczą podstawę jej polityki zagranicznej.

UKRAIŃSCY KOMUNIŚCI W... KANADZIE

Montreal (Kanada), 25 kwietnia (PAT). Jeden z członków legislatury stanu Manitoba oświadczył na zebraniu publicznem, że ukraiński dom pracy w Winnipegu jest główną kwaterą propagandy bolszewickiej na całą Kanadę (?). Propagada ta dociera nawet do szkół kanadyjskich, w których nauczyciele uczą dzieci zasad komunizmu. Dom pracy, finansowany jest przez Rosję Sowiecką (?). Ostatniemi czasy Ukraińcy mieli nawet zacząć rekrutowanie ochotników do armji czerwonej, którzy mają być w każdej chwili gotowi do walki (?).

Z SALI SĄDOWEJ

Kraków, 26 kwietnia.

MĘŻOBÓJCZYNI PRZED PRZYSIĘGŁYMI

Przed trybunałem sądów przysięgłych w Krakowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Karolinie Ducowej (lat 49) z Brzeska, oskarżonej o zbrodnię morderstwa, dokonaną na swym mężu Janie. W grudniu ub. r. nad wieczorem wrócił do domu mąż oskarżonej w stanie podpitym. W czasie sprzeczki Ducowa porwała za drewniany tłuczek do ubijania paszy i uderzyła nim kilkakrotnie męża w głowę, który upadł na ziemię, a wskutek rozległego załamania kości czaszkowej oraz krwotoku mózgowego — w kilka minut potem zmarł.

Na rozprawie oskarżona przedstawiała męża jako notorycznego pijaka, który ją ciągle bił. Świadkowie zeznali, że zmarły, murarz z zawodu, był człowiekiem pracowitym, posyłał co tydzień żonie pieniądze na utrzymanie i prowadzenie gospodarstwa, a do kieliszka zaglądał rzadko. Według zeznań Ducowa nie była zdrową na umyśle i we wsi miała opinję pozbawionej rozumu. Według orzeczenia lekarzy znawców, Ducowa była wprawdzie dotknięta histerją, jednak czynu swego dokonała z pełną świadomością.

Na dwa zadane pytania sędziowie przysięgli zaprzeczyli zbrodnię morderstwa, natomiast potwierdzili zbrodnię zabójstwa, wobec czego trybunał pod przewodnictwem sędziego Pilarskiego, skazał Ducową na 4 i pół roku ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Poranek „Hejnału"

W niedzielę 28 b. m. o godzinie 11 przedpołudniem urządza Robotnicze Towarzystwo Muzyczne „Hejnał" w teatrze im. Słowackiego **IX poranek muzyczny**.

Robotnicy krakowscy! „Hejnał" swym wysokim poziomem zjednał sobie szczere uznanie wśród sfer muzycznych Krakowa; jako poważna placówka artystyczna szerząca kulturę muzyczną wśród ludności pracującej zasługuje „Hejnał" na głęboką wdzięczność klasy robotniczej.

Robotnicy krakowscy! Przybądźcie masowo wraz z rodzinami na niedzielny poranek „Hejnału". **OKR PPS Kraków-miasto**

Przegląd gospodarczy

UMOWA HANDLOWA POLSKO-FRANCUSKA

Paryż, 25 kwietnia (PAT). Wczoraj nastąpiło podpisanie konwencji handlowej francusko-polskiej, nad której zawarciem toczyły się rokowania od listopada r. ub. Ze strony polskiej konwencję podpisali ambasador Chłapowski i dyrektor departamentu handlowego Mieczysław Sokołowski, zaś ze strony francuskiej minister spraw zagranicznych Briand, minister handlu Bonnefou i dyrektor departamentu umów handlowych Elbel.

Warszawa, 25 kwietnia (PAT). W związku z podpisaniem konwencji handlowej polsko-francuskiej, minister spraw zagranicznych p. Zaleski wysłał ministrowi spraw zagranicznych Francji — Briandowi następującą depeszę: Jego Ekscelencja Arystydes Briand, minister spraw zagranicznych, Paryż. Z okazju podpisania konwencji handlowej polsko-francuskiej pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moją szczerą radość z dojścia do skutku między naszemi dwoma krajami tego nowego porozumienia, które w wielkiej mierze **ułatwi naszą współpracę ekonomiczną**, do której przywiązuję zupełnie specjalną wagę. Nie mogę nie podkreślić z satysfakcją atmosfery doskonałej i serdecznej szczerości i wzajemnego zrozumienia, która istniała między naszemi dwiema delegacjami, co pozwoliło doprowadzić w krótkim czasie do tak szczęśliwego wyniku tych rokowań. **Zaleski**.

ROKOWANIA KOLEJOWE RUMUŃSKO-POLSKIE

Bukareszt, 25 kwietnia (PAT). Ag. „Rador" donosi, iż rokowania kolejowe rumuńsko - polskie, mające na celu uregulowanie kwestyj tranzytowych pomiędzy Polską i Rumunją, odbywają się w dalszym ciągu w min. spraw zagranicznych w Bukareszcie. Zaznaczyć należy, że usiłowania obu stron co do zawarcia umowy są jak najlepsze. Należy się spodziewać, iż w końcu bieżącego tygodnia umowa będzie podpisaną.

PODWYŻKA STOPY PROCENTOWEJ W NIEMCZECH

Berlin, 25 kwietnia (PAT). Dzienniki donoszą, że dzisiaj odbędzie się posiedzenie centralnego zarządu Banku Rzeszy, które zadecydować ma o ewentualnej podwyżce 6 i pół proc. stopy o przynajmniej 1 proc. Wiadomość tą zaopatruje „Börsen Currier" komentarzem, że straty Banku Rzeszy w zapasach złota i dewiz były zwłaszcza w ostatnich tygodniach nader dotkliwe.

Paryż, 25 kwietnia (PAT). Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie komisji transferowej pod przewodnictwem Parkerta Gilberta. O posiedzeniu komisji nie wydano żadnego komunikatu urzędowego, jednakże panuje przekonanie, iż zajmowano się rozpatrywaniem sytuacji Banku Rzeszy w związku z uwydatniającym się ostatnio znacznym odpływem złota i dewiz, który zwiększył się jakoby do tego stopnia, iż zapas złota Banku Rzeszy jest podobno bliski spadku poniżej ustalonego prawnie poziomu. Miarodajne koła finansowe wskazują, iż tego rodzaju sytuacja spowodowana jest nieprzejednanem stanowiskiem dra Schachta na konferencji rzeczoznawców, które doprowadziło do wycofywania wkładów przez banki zagraniczne.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

WIECZÓR AUTORSKI TADEUSZA PEIPERA

odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 7 wieczór w Kollegjum Wykładów Naukowych (Rynek A-B 39). Poezje recytują art. dram. pp. Ankwicz, Niedźwiedzka i Ronard Bujański. Zagai autor prelekcją pt. „Nie Gejzery. Geisze!" Pierwszy wieczór autorski, z jakim przywódca awangardy staje przed publicznością krakowską, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

REPERTUAR

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Pigmaljon", gościnne występy p. Aleksandra Węgierki.
Piątek: „Cień" (przedst. popularne — ceny zniżone).
Sobota: „Pigmaljon" (gościnny występ p. Aleks. Węgierki).
Niedziela popoł.: „Krakowiacy i górale" (ceny zniżone); wieczór: „Pigmaljon" (gośc. występ p. Aleks. Węgierki).

TEATR REWJOWY „GONG"

Codziennie: Rewja „Serwus Marjanku"!

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

(Rynek gł. A—B 39. Początek o godz. 7 wieczór)

Piątek: prof. Tad. Biliński: Małżeństwo z koleżeństwa.
Sobota: Tadeusz Peiper: Wieczór poezji.
Poniedziałek: red. Emil Haecker: Konkursowa komedja Adolfa Nowaczyńskiego „Wiosna narodów w cichym zakątku".
Czwartek: prof. uniw. Dr. H. Willman-Grabowska: Indje obecne.

KINOTEATRY

Corso: „Zaczarowana wyspa".
Bagatela: „W wirze Paryża".
Dom Żołnierza: „Skrzydła" (Wings).
Nowości: „Nieznośna Fifi" i „15 minut strachu".
Promień: „Szaleńcy" (I Brygada).
Sztuka: „Wytworny partner z dancingu".
Uciecha: „Żar miłości" (Greta Garbo).
Wanda: „Ewa w futrze".
Warszawa: „Jego najniebezpieczniejsza przygoda".

RADJO KRAKOWSKIE

Piątek 26 kwietnia

[illegible]: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.00: Komunikat rolniczy. 14.25: Odczyt z Warszawy. 14.50: Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy. 17.00: Pogadanka dla rodziców i wychowawców: prof. dr. A. Kłodziński: „Cele historji, jako nauki szkolnej". 17.25: Odczyt z Wilna. 17.55: Koncert z Warszawy. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczyt: „Najnowsze wydawnictwa" — wygłosi dr. Adam Bar. 19.35: Przegląd radjowy — wygłosi prof. dr. W. Wilkosz. — 19.56: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego z Warszawy. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, komunikat sportowy i inne. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. 22.00: PAT, komunikaty i retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE WYDZIAŁU RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie się we wtorek 29 kwietnia o godz. 6'30 wieczorem w Sekretarjacie Rady zawodowej III p. Upraszamy wszystkich członków o punktualne przybycie.

Prezydjum Rady Związków Zawodowych.

LUTNIA ROBOTNICZA. Z uwagi na zbliżający się termin poranku wzywam wszystkich lutnistów do punktualnego przychodzenia na próby, które odbywają się codziennie o godz. 7 i pół wieczorem przy ul. Batorego 3, III p., pod kierownictwem p. dra Życzkowskiego i art. dram. p. B. Dąbrowskiego. **Wł. Żychowicz.**

ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW ELEKTROWNI, GAZOWNI I RZEŹNI MIEJSKIEJ odbędzie się w sobotę 27 kwietnia o godz. 5'30 wieczór w sali przy ul. Dunajewskiego 5 II p. z porządkiem dziennym: Święto 1 Maja.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU ZWIĄZKU ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO — ODDZIAŁ WÓDCZANO REKTYFIKACYJNY W KRAKOWIE, odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godzinie 9 rano w sali Domu Tramwajarzy plac Serkowskiego w Podgórzu. Zapraszamy wszystkie bratnie organizacje zawodowe, oraz towarzyszów krakowskich do wzięcia masowego udziału w naszej uroczystości. Za komitet: Kidawski, Koziel.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROBOTNIKÓW I ROBOTNIC PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W POLSCE ODDZIAŁ KRAKÓW odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godz. 11 w sali Związków zawodowych przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Prosimy wszystkich emerytów i emerytki o przybycie na tę uroczystość oraz wszystkich zorganizowanych członków naszego Związku. Za komitet: **Borowicz.**

ZGROMADZENIE KRAWCÓW odbędzie się w poniedziałek 29 kwietnia o godzinie 7 wieczorem przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro. Uprasza się o punktualne przybycie. Posiedzenie zarządu odbędzie się w niedzielę 28 kwietnia o godzinie 10 przedpołudniem.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRAC. ELEKTR. W POLSCE Z SIEDZIBĄ W KRAKOWIE (plac Matejki 4) zawiadomia, że 28 bm. o godz. 10 rano odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie. W razie braku kompletu zgromadzenie odbędzie się o godz. 10'30.

ZGROMADZENIE DZIELNICY XVIII odbędzie się w poniedziałek 29 bm. o godz. 6 wieczór w sali p. Badera przy Alei Królewskiej 59 z porządkiem dziennym: 1) Obecna sytuacja polityczna, referent poseł tow. Stańczyk. 2) Sprawy samorządowe, referent r. m. tow. Kluczka.

NIEPOŁOMICE. W niedzielę 28 bm. o godzinie 9 rano odbędzie się wiec publiczny na rynku w Niepołomicach. Referuje tow. poseł Nosal.

DOROCZNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW PPS W TARNOWIE odbędzie się w niedzielę 28 bm. o godzinie 10 przedpołudniem w sali Domu Robotniczego przy ul. Goldhamera 8. Porządek dzienny: 1) zagajenie; 2) odczytanie protokółu z poprzedniego dorocznego zgromadzenia; 3) sprawozdanie organizacyjne i kasowe Komitetu miejscowego PPS; 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 5) dyskusja; 6) uchwalenie wniosku o absolutorjum; 7) wybór członków i zastępców Komitetu miejscowego PPS i komisji rewizyjnej.

Dr. M. Trauenstein z Nowego Targu, unieważnia skradzioną mu książeczkę stanu służby oficerskiej, wystawioną przez P. K. U. Sanok.

OBWIESZCZENIE.

—ooo—

Dyrekcja Kasy Oszczędności miasta Krakowa

podaje do publicznej wiadomości, iż w tut. Zakładzie Pożyczkowym na zastawy ruchome przy ulicy Szpitalnej 15

odbędzie się

dnia 13-go maja 1929 roku i dni następnych o godzinie 9'30 rano

Publiczna licytacja

na której stosownie do § 22. statutu Zakładu Pożyczkowego sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu: kosztowności i inne przedmioty, zastawione w czasie do dnia 30 czerwca 1928 r. (Nr. 80.040/25 i od Nr. 2 666/26 do Nr. 54.847/28 r.) a dotąd nie wykupione, względnie na poprzednich licytacjach nie sprzedane, o ile fanty te zostaną zakwalifikowane do postępowania licytacyjnego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna wymienionych zastawów przed terminem licytacji, t. j. najpóźniej do dnia 11 maja br.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1929 r.

Dyrekcja Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarządem Henryka Schiffa.